
ILUSTROWANE
POZNAŃ
WIADOMOŚCI
FILATELISTYCZNE

ILUSTROWANE WIADOMOŚCI FILATELISTYCZNE

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY SPRAWOM FILATELISTYKI

Adres Redakcji i Administracji: Poznań, ulica Fr. Ratajczaka 15

Przedruk wszelkich artykułów i reprodukcja klisz zastrzeżone!

Prenumerata za I. półrocze: styczeń-czerwiec 1934 r. w kraju zł. **2,75**. zagranicą **3,50**
„ „ cały rok styczeń-grudzień 1934 r. „ „ „ **5,50**, „ **7,00**
Wychodzi co miesiąc za wyjątkiem miesięcy letnich.

Wszelkie wpłaty należy kierować do P. K. O. na konto Nr. 208.547
z dopiskiem „Za prenumeratę Ilustrowanych Wiadomości Filatelistycznych"

Wszelką korespondencję dotyczącą Redakcji i Administracji „Ilustr. Wiad. Fil." należy nadsyłać oddzielnie.

Nr. 34 LIPIEC 1934 **Rok IV**

Wojciech Morawski.

O potrzebie uregulowania cen na znaczki.

Brak czynników, normujących ceny na poszczególne błędy i rzadkie odmiany, sprowadza u nas najróżnorodniejsze, a niczem nieuzasadnione paradoksy, które dezorjentują zbieraczy, często zniechęcając ich.

Utarło się już, że istnieją u nas rozmaite kategorje cen, jak amatorskie, katalogowe, indywidualne i t. p. Najgłówniejsze to, że skala ich jest nadwyraz rozbieżna, niczem jednak nieuzasadniona. Handlarze znaczków posługują się różnemi katalogami, jedni posiadają własne, drudzy przyjęli katalog Witkowskiego, inni znowu Michla, którego ceny na niektóre znaczki stosować się mogą jedynie do fałszerstw.

Wśród znaczków polskich istnieje nieprawdopodobna ilość odmian, prób, błędów, których większość nie jest dotychczas katalogowana, stąd cenę ich trudno przyrównać do zagranicznych, spotykanych znacznie rzadziej, przez co cenniejszych, a co ważniejsze, znanych powszechnie i przez zbieraczy poszukiwanych. Najsprawiedliwszą oceną wartości znaczka winna być wysokość nakładu, nie można jednak we wszystkich wypadkach reguły tej stosować, zresztą nie zawsze wiemy, ile znaczków na danym papierze wypuszczono, odnośnie więc odmian papieru i dziurkowań, wartość pojedyńczych egzemplarzy stanowić może w dużej mierze popyt, jakim cieszą się u zbieraczy. Co się tyczy rozbieżności cen i braku logiki w ustosunkowaniu wzajemnem, to sięgnijmy do przykładów.

Znaczki wydań koronowych o papierze żeberkowanym dochodzą do cen dosłownie kilkuzłotowych. Te same ceny stosują się np. do odwrotek Lublina. Cena, rzadkość, oraz łatwość zdobycia jednych i drugich nie stoi w żadnym stosunku. Pierwsze nabędziemy częstokroć tanim, kilkugroszowym kosztem, wyszukując je w masówce, drugie nabywamy przeważnie drogą kupna po cenach podanych. Czy możliwem jest, by ceny ich były równe? Przy zamianach zdarza się, że za najtańszy znaczek Krakowa ofiarowują po kilka znaczków tego rodzaju, co 2, $2^1/_2$, 5 kor. ząbkow. o papierze żeberkowanym poziomo. Czyż nie jest to najwymowniejszą krytyką cen t. zw. pisanych.

To samo dzieje się z usterkami przypadkowemi. Jeden z handlarzy lwowskich, a z reguły wszyscy pomniejsi żydowscy łupią za nie szalone ceny, dochodzące nieraz do idjotyzmu, a co dziwniejsze, posiadają nabywców, zachęconych widocznie „specjalnym“ 10% rabatem, podczas gdy poszczególne usterki mogą dochodzić conajwyżej do 5-krotnej wartości znaczka normalnego, przyczem nie uwzględnia się tu odmian papieru.

Jeśli chodzi o próby, rzecz się ma inaczej!

W całej powodzi fałszerstw i spekulacyjnych mach, które obniżają wartość autentyków, spotyka się ceny niewspółmiernie wysokie lub niskie. Doszliśmy do tego, że przeważnie ani katalogowa, ani okazyjna cena nie jest w 100% miarodajna — ceny na znaczki polskie w Polsce, to rozgardjasz, w którym połapać się trudno.

Cierpią na tem przeważnie zbieracze o dobrej wierze, którzy w mniemaniu, że kapitał dobrze ulokowali, kupują znaczki prawdziwe po wygórowanych cenach, lub po bardzo niskich — fałszywe!

Na odmiany papierów tanich wartości wysokich cen podawać nie można, bo zbieracz nigdy przy sprzedaży zbioru nie osiągnie tego, co włożył, stąd rozczarowanie i strata zaufania do firm, w których znaczki nabyli. Cena ich, podkreślam raz jeszcze, musi być zastosowana do popytu, a wtedy dopiero będzie względnie normalną. Bardzo życiowym i godnym poparcia był wniosek na wystawie, który powstał w towarzyskich dyskusjach, by właściciele poważniejszych firm łącznie ze zbieraczami ustalili ceny wspólnie i wydali katalog. Koncepcja ta powinna dojść do skutku ku obopólnemu pożytkowi.

Kongres w Lugano.

IX. Kongres Międzynarodowej Federacji Filatelistycznej obradował dnia 25 czerwca br. w Lugano w Szwajcarji. Nie posiadamy dotychczas bliższych wyników obrad, możemy się tylko podzielić z naszymi czytelnikami z szczegółami porządku dziennego. Między innemi przewidziana jest szersza dyskusja nad austryjacką ustawą w przedmiocie walki z falsyfikatami. Tego rodzaju ustawy mające unieszkodliwić fałszerzy tak znaczków pocztowych, jak i wszelkich innych papierów wartościowych, ogłoszone zostały dotychczas w Austrji, Grecji i na Węgrzech. Ustawy przewidują nietylko wysokie kary dla samych fałszerzy, lecz również dla wszystkich tych, którzyby ułatwiali puszczanie falsyfikatów w obieg. Federacja Filatelistyczna dąży do tego, by związki innych krajów poczyniły u swych władz starania celem wprowadzenia podobnych ustaw w życie, gdyż dotychczasowe ustawy, jako niezbyt rygorystyczne, zbyt mało chronią zbieraczy od coraz to więcej pojawiających się falsyfikatów, zwłaszcza w dziedzinie filatelistyki. Francuski związek postawił zresztą bardzo słuszny wniosek, by władze pocztowe przy wyrabianiu znaczków pocztowych nie posługiwały się materjałami, które ujemnie działają na całość znaczka podczas zetknięcia się go z wodą.

Kongres zajmował się również zatwierdzeniem przyszłych większych wystaw filatelistycznych, a mianowicie wielkiej Wystawy w Królewcu w roku 1935 p. n. „Ostropa“, oraz Wystawy Filatel. w Brukseli również w roku przyszłym. Na rok 1937 zgłoszono już dzisiaj Wystawę w Paryżu, na rok 1938, Wystawę w Pradze Działalność Federacji odnosi się obecnie tylko do Europy, na kongresie postanowiono natomiast przedsięwziąć pewne kroki, by rozszerzyć ją również na pozostałe kraje zamorskie. Następny kongres obradować będzie w roku przyszłym w Brukseli. O wynikach tegorocznych obrad doniesiemy w jednym z następnych numerów.



Austrja. W połowie sierpnia ukaże się tutaj projektowana już od dłuższego czasu nowa serja znaczków opłatnych. Serja ta w 18 wartościach, wykonana drukiem kliszowym, przedstawiać będzie typy ludowe wszystkich rejonów Austrji. Znaczki wykonane są bardzo udatnie i sprawią naszym zbieraczom nielada uciechę, gdyż naprawdę będzie to jedna z najładniejszych serji wydanej dotychczas przez Austrję, która, rzecz to już znana, pod tym względem w całej pełni umie za pomocą swych znaczków uprawiać w jaknajszerszej mierze propagandę na rzecz swego małego państewka. Poniżej notujemy wobec tego

1 gr.	ciemno-lila	25 gr.	nieb.-fiolet.
3 „	cynobrowy	30 „	fiolet.-brunat.
4 „	ciemno-ziel.	34 „	czerwono-lila
5 „	czerw.-fiolet.	40 „	ciem.szar.-nieb.
6 „	niebieskieski	45 „	czorw.-brunat.
8 „	zielony	60 „	niebieski
12 „	brunatny	64 „	brunatny
20 „	jas.-czer.-brun.	1 Sh.	lila
24 „	niebiesko-ziel.	2 „	szaro-zielony

Niezależnie od powyższej serji w przygotowaniu są, rok rocznie ukazujące się znaczki dobroczynne, które w tym roku przedstawiać mają według dotychczasowych naszych wiadomości wizerunki sławnych budowniczych i architektów austryjackich. Reprodukcję znaczków wyżej wymienionych umieścimy w numerze następnym.

Belgja. Z okazji 100-letniej rocznicy urodzin sławnego kompozytora Piotra Benoit ukazał się jeden znaczek pamiątkowy w kolorze brunatnym z jego wizerunkiem w obramowaniu liry.

75+/25/ c. brunatny

Danja. Ukazały się nareszcie od dawna zapowiedziane znaczki lotnicze, które wykonane drukiem wklęsłym pokazują nam samolot nad Kopenhagą.

Znaczki lotnicze:

10 ör żółto-pomarańczowy
15 „ ciemno-karminowy
20 „ „ -zielony
50 „ szaro-czarny
1 Kor. baunatny

Pozatem ukazały się znaczki starszych wydań z dodatkowym nadrukiem nowej wartości i to:

4/25 ör niebieski (1933)
10/30 „ żółto-pomarańcz.(1933)
Znacz. dop. 15/12 „ fioletowy (1926)

Włochy. Teraz jeszcze dodatkowo notujemy ukazanie się 2 znaczków dalszych pamiątkowych z okazji 75 rocznicy wynalezienia dynamo maszyny przez Antonio Pacinotti.

50 ct. fioletowy
1,25 lire niebieski

Jugosławia. Sokół jugosłowiański obchodzi w r. b. 60-letnią rocznicę swego istnienia. Z okazji tej wydano 2 serje znaczków i to jedną dla Zagrzebia, drugą natomiast dla Serajewa. Znaczki dla Zagrzebja noszą datę 1874—1934, znaczki dla Serajewa datę 1914—1934.

Zagrzeb 0.75 d. (+25 para) zielony
1.50 „ (+50 „) czerwony
1.75 „ (+25 „) ciemno-brun.
nakład 150 000 serji
Serajewo 0.75 d. (+25 para) jasno- zielon.
1.50 „ (+50 „) czerwony
1.75 „ (+25 „) brunatny
nakład 200 000 serji.

Reprodukcję powyższych znaczków umieścimy w numerze następnym.

Wojciech Morawski.

Wprost przeciwnie.

W numerze 39 „Ikarosu“ pojawił się ostatnio dalszy ciąg interesującego artykułu p. Wł. Czarnockiego p. t. „Błąd i błędy“, w którym omawia się rozmaite kategorje, oraz stosowną terminologję błędów.

Wśród ciekawego i na ogół trafnego rozsegregowania poszczególnych typów błędnodruków, autor wypowiada się zdecydowanie przeciwko kolekcjonowaniu wszelkiego rodzaju usterek, powstałych skutkiem niedbałego drukowania, lub uszkodzenia kliszy.

Dla lepszego zorjentowania czytelników o powyższej kwestji, pozwalam sobie przytoczyć odnośny ustęp w dosłownem brzmieniu.

„Ze wszystkich rodzajów usterek najpopularniejszemi są usterki kliszy, druku i nadruku, szczególnie wszelkiego rodzaju usterki kliszy, powstałe albo drogą mechanicznego uszkodzenia kliszy, lub też wskutek niedbałego wykonania jej, cieszą się wielkiem wzięciem u zbieraczy. Nie wiele mniejszy popyt mają również usterki druku i nadruku, powstające głównie wskutek niedbałego drukowania. Zwłaszcza nadruki odznaczają się licznemi niedokładnościami i przesunięciami, wskutek czego dają bardzo dużo najróżniejszych osobliwości. Wszystkie te usterki często bardzo niepozorne i nieistotne mają jedynie znaczenie przy badaniu autentyczności znaczków fałszowanych masowo na szkodę zbieraczy. Jednak nawet i ten wypadek nie usprawiedliwia całkiem bezsensownej, połączonej z wielką stratą czasu, pogoni za różnemi osobliwościami w postaci plamek i kropek we wszystkich bez wyjątku wydaniach“.

Zdanie p. Czarnockiego w tej sprawie zdaje się być, w mojem zastrzegam się pojęciu, dosyć indywidualnem. Jeśli chodzi o mój sposób rozumowania, to przedstawia się ono zgoła inaczej, co postaram się uzasadnić.

Wszelkiego rodzaju usterki, a więc ich jakość, liczbowość i regularność powtarzalności, **dają pojęcie o staranności wykonania,** danego znaczka. Przykład stanowi 5 mk. z jeźdźcem, gdzie liczbowość regularnych usterek wykazuje niedbałość wykonania, strona bowiem artystyczna przedstawia się raczej dodatnio. Wykazywanie i opublikowywanie usterek daje obraz dbałości pracy tych, od których usunięcie ich może zależeć i delikatnie **napomina, by na przyszłość rzeczy tych unikali,** co jest absolutnie osiągalne.

Regularnie powtarzające się usterki pozwalają na oznaczenie, **z ilu arkuszy sprzedażnych składał się arkusz drukowy, a zatem z ilu klisz jednocześnie** wykonywano dany znaczek.

Podobnie, jak za pomocą odcieni, dziurkowań, czy papieru, także w niektórych wypadkach i za pomocą występujących usterek możemy się orjentować, **do jakiego nakładu pojedyńczy znaczek lub arkusz należy** — co więcej, przy jednolitem dziurkowaniu i papierze właśnie, pogardzane przez p. Czarnockiego, usterki mogą decydować o przynależności znaczka do tego lub owego nakładu. Odnośnie do twierdzenia Szan. Autora, że usterki mają wartość tylko, jeśli chodzi o badanie autentyczności znaczka, to pewnie miał na myśli usterki nadruku, usterki niektórych znaczków droższych lub tańszych, prymitywnie wykonanych (P. K. L.), bo wątpię, czy kiedykolwiek istnieć będą falsyfikaty np. wydania 1—8 mk. (orzeł w owalu), których usterki zostały jednak mimo to szczegółowo opracowane (płk. Larking).

Jeśli nawet i wzgląd badania autentyczności znaczków nie usprawiedliwia „tej bezsensownej pracy", pocóż w takim razie prof. Mikszteín opracowuje usterki np. na wyd. krakowskiem, PP/G. G. W.?

Gdyby zbieranie i opracowywanie usterek nie miało sensu i połączone było z stratą czasu, wątpię czyby płk. Larking czynił to, a do tego jeszcze na znaczkach polskich. Skoro nad tem pracuje, musi być w tem odrobina sensu i pewien z tego pożytek, bo praca to uciążliwa i męcząca.

Po co wreszcie opisuje, ważniejsze wprawdzie usterki nowy i stary „podręcznik znaczków polskich"?

Czyżby wszystkim brakło zdrowego rozsądku?

Myślę, że tak nie jest — wprost przeciwnie, jak pisze p. Czarnocki.



Falsyfikaty.



Obok wartości 20 fen. z nadrukiem „Levant" widzimy wartość 5-cio fenigową z tymże samym nadrukiem, jednakże sfałszowanym.

Aby Czytelnicy nasi nie byli narażeni na straty przez nabywanie bezwartościowych falsyfikatów, radzimy w ich własnym interesie wspomniane znaczki kupować tylko z gwarancją, albo ze źródeł, które nie tolerują falsyfikatów.

Wycofane z obiegu znaczki.

Od 1 lipca będzie wycofana z obiegu część znaczków i kart pocztowych. Znaczki pocztowe z napisem „Na Skarb 50 gr." wartości 1, 2, 3, 5, 10, 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45 i 50 gr., znaczki z napisem „na oświatę 5 gr.", wartości 10 i 20 gr., znaczki jubileuszowe listopadowe z sylwetkami dwu żołnierzy biegnących do ataku i napisem „29. XI. 1930", wartości 5, 15, 25 i 30 gr., oraz znaczki z podobiznami Waszyngtona, Kościuszki i Pułaskiego wartości 30 gr. Wycofane będą karty pocztowe pojedyncze ze znaczkiem wartości 10 gr., z widokiem placu zamkowego i kolumny Zygmunta III., pojedyncze karty ze znaczkiem 15 gr. i podobizną Sienkiewicza, karty z opłaconą odpowiedzią i dwoma znaczkami po 15 gr. z podobizną Sienkiewicza na znaczkach oraz z odpowiedzią opłaconą podwójnie z dwoma znaczkami po 10 gr., z widokiem placu zamkowego i kolumny Zygmunta. Urzędy wymieniać będą od 1 lipca do 30 września wycofane znaczki i karty na znaczki obiegowe równej wartości. Korespondencja na kartach, wycofanych z obiegu i listy, na których będą nalepione wycofane znaczki, będą po pierwszym lipca uważane za niedostatecznie opłacone.

Głos Polaków z Ameryki.

W tych dniach otrzymaliśmy pismo od jednego z naszych rodaków, które ze względu na doniosłą treść umieszczamy poniżej.

Szanowny Panie!

Załączam wycinek z gazety amerykańskiej, — dział poświęcony filatelji, w którym opisują wystawy znaczków w Europie. Co mnie skłoniło do przesłania tego wycinku, Szanowny Pan się zorjentuje, skoro sobie albo przeczyta, albo da sobie przetłomaczyć. Zauważ Pan jak Amerykanie krytykują Polskę za wydanie takiego znaczka pamiątkowego wystawy filatelistycznej w Katowicach. Mówią oni, że ten znaczek pamiątkowy jest ze wszystkich — „Shabbiest" — to znaczy najlichszy. Czy możebnem jest, że Polska nie może się zdobyć na co lepszego? Jestem kolektorem polskich znaczków i to mnie boli, kiedy coś takiego wyczytam w amerykańskich gazetach. Swoją drogą Polska wydała dość wspaniałych znaczków jak np. Sobieskiego, Wit Stwosza, a mojem zdaniem najpiękniejszy jest Washingtoński wydany w 200-rocznicę. Przesyłam ten wycinek Panu nie w innym zamiarze jak tylko, że myślę, Pan się takiemi rzeczami interesuje. Mnie jako Polaka-księdza serce zabolało za taki atak na polskie znaczki, które osobiście zaliczam do najpiękniejszych. Pozdrawiam Pana,

z szacunkiem

O. M. W..... O. M. C.

Również pozwalamy sobie podać w streszczeniu tłomaczenie załączonego nam wycinka z gazety amerykańskiej do wyżej umieszczonego listu. A więc dziennik amerykański pisze jak następuje:

„Europa nigdy nie miała lepszego sezonu na wystawy filatelistyczne jak w ostatnich miesiącach. I tak setki najładniejszych kolekcyj, można było oglądać w Londynie od 7—12 maja, gdzie odbywała się międzynarodowa wystawa znaczków lotniczych. Wszystko co dotyczy obsługi lotniczej było na miejscu. Jest to poprostu historyjka awjatyki począwszy od pionierskich lotów balonowych a kończąc na najnowocześniejszej aeronautyce.

Trzech entuzjastów ze Stanu Filadelfja wystawiało swe zbiory, z których dr. H. E. Radasch i James Starr otrzymał medal srebrny-pozłacany, a Harry A. Lee otrzymał medal bronzowy. Te trzy kolekcje ukazywały się już na poprzednich wystawach zdobywając również nagrody.

Wystawa węgierska.

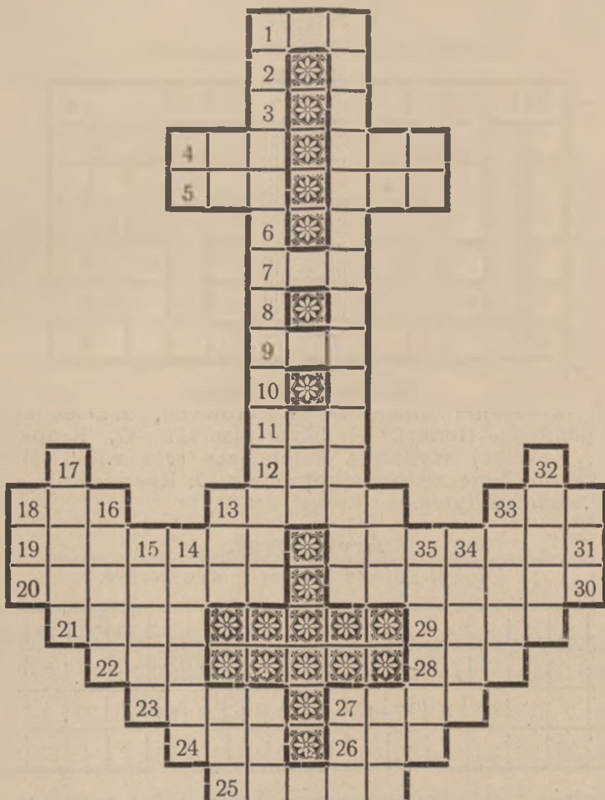
Narodowa wystawa filatelistyczna z okazji 50-rocznicy I. Narodowego Związku Węgierskiego zbieraczy znaczków w Budapeszcie, odbyła się między 6 a 12 maja 1934. Zaznaczyć należy, że program był bardzo dobrze opracowany, a zwiedzanie miasta w czasie jej trwania, miało na celu nie co innego, jak przyciągnięcie turystów. Arcyksiążę Józef Franciszek z arcyksiężną Anną stanowili honorowe prezydjum. Jakkolwiek wystawa ta wypadła wspaniale, to jednak nie dorównała londyńskiej. Należy nadmienić nawiasem, że Wielka Brytanja nie angażuje się w wydawaniu znaczków wystawowych. Rząd węgierski natomiast wydał wystawowy znaczek z Lisztem, to zn. jedną wartość z serji sławnych mężów w odmiennym kolorze, w pamiątkowym arkuszu.

Kilka dni temu była wystawa polska. Ukazały się 2 wartości: 20 i 30 gr. z nadrukiem „Wyst. Filat. 1934 Katowice" w trzech wierszach Są to najlichsze tego rodzaju znaczki."

Rozrywki.

Kotwica zagadka

Ułożył Antoni Szczawiński.



W powyższą figurę wpisać 35 wyrazów o podanych niżej znaczeniach. Początkowe i końcowe litery wyrazów czytane na obwodzie figury dadzą rozwiązanie.

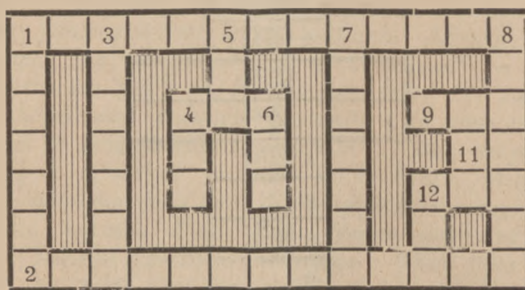
Znaczenie wyrazów:

1. Okrzyk na psa
2. Samogłoska
3. Spółgłoska
4. Imię żeńskie
5. Zaimek
6. Samogłoska
7. Imię jednego z współczesnych poetów polskich.
8. Samogłoska
9. Widzenia w stanie uśpionym
10. Spółgłoska
11. Imię jednego ze znanych polskich artystów
12. Inaczej twaróg
13. Stary herb szlachecki (czytane wspak styl budowli)
14. Współgłoska
15. Samogłoska
16. Współgłoska
17. Samogłoska
18. Inaczej trucizna
19. Władca b. Rosji
20. Najmniejsza narodowość w Polsce według wyznania (wspak)
21. Rzeka w Niemczech
22. Zaimek w liczbie mnogiej

23. Leśny bożek
24. Imię żeńskie
25. Imię męskie
26. Nocne owady
27. Powietrze morskie
28. Imię żeńskie
29. Paliwo
30. Państwo w południowej Ameryce (wspak)
31. Współgłoska
32. samogłoska
33. Południe w języku obcym
34. Współgłoska
35. Samogłoska.

Krzyżówka.

Ułożył Alfons Billert z Kruszwicy.



Znaczenie wyrazów.

Poziomo: 1. Zbieranie znaczków pocztowych, 2. Doskonalenie znaczków. 4. Oprawca. 9, Spółgłoska (fonet). 11. Skrót pisarski. 12. Krepa żałobna.

Pionowo. 1. Rzymski wydawca kalendarza (312 r.) 3. Modlitwy błagalne. 4. Kawał. 5. Epoka. 6. Zwierzę przedpotopowe. 7. Rzemieślnik. 8. Kraj w Europie. 10. Inaczej „drwi". 12. Nakrycie.

Arytmograf.

Ułożył Alfons Billert z Kruszwicy.

1	2	1	3	4	5	6	7	4	8	9	7	10	11	12	8
13	1	14	4	15	10	16	8	15	4	17	16	18	19	1	15
10	7	10	20	8	17	16	6	2	4	8	21	10	22	4	8
6	22	10	23	6	7	24	3	19	1	15	17	7	4	23	25

W miejsce cyfr wstawić litery, które dadzą rozwiązanie.

8, 13, 4, 19, 16. = Kraj w Afryce
2, 1, 15, 4, 3, 20, 10, = Kraj w Ameryce
23, 25, 4, 22, 18, = Kraj w Azji
14, 4, 22, 15, 10, 22, 12, 20, 10, = Kraj w Europie
3, 4, 7, 16, 1, 21, 20, 10 = Kraj w Australji.

Bilety wizytowe.

Ułożył Alfons Billert z Kruszwicy.

L. Fest

Italia.

inz. Tym. Kuma

Czem są ci panowie?

Rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów 5-literowych:

1.	Norma	9.	Irade	17.	Ogrom
2.	Ugoda	10.	Łamię	18.	Kaper
3.	Maneż	11.	Terew	19.	Afisz
4.	Efekt	12.	Kowal	20.	Zaspa
5.	Rondo	13.	Organ	21.	Jądro
6.	Pegaz	14.	Wiara	22.	Inkuz
7.	Aneks	15.	Yazor		
8.	Magma	16.	Zmora		

Znaczenie wyrazów 3-literowych;

23.	Wan	36.	Ter	49.	Tum
24.	Ser	37.	Aga	50	Wir
25.	Zad	38.	Wór	51.	Kur
26.	Era	39.	Yap	52.	Ale
27.	Cel	40.	Fez	53.	Tek
28.	Hen	41.	Ida	54.	Ona
29.	Sak	42.	Log	55.	Woń
30.	Luk	43.	Ara	56.	Iwa
31.	Oda	44.	Tok	57.	Car
32.	Wag	45.	Ewa	58.	Alt
33.	War	46.	Lir	59.	Cer
34.	Yog	47.	Ind	60.	Hyl.
35.	Sok	48.	Sęp		

„Numer pamiątkowy z okazji Wszechsłowiańskiej Wystawy Filatelist. w Katowicach".

Bezpłatną Premję dla Prenumeratorów

do Nr. 34 w postaci 4 znaczków urzędowych w czworobloku wydania 1920 wartości 50 fen.

załączamy w kopertce do niniejszego numeru.

WERBUJCIE NOWYCH PRENUMERATORÓW!

Taką samą premję oraz dalsze w każdym z następnych numerów otrzyma również i WPan. o ile zgłosi zaraz prenumeratę za II-gie półrocze 1934 roku za tylko 2.75 płatne na P. K. O. 208547.

ADMINISTRACJA „IL. WIAD. FIL."

Poznań — Fr. Ratajczaka 15.

ZAWIADOMIENIE!

Aby uniknąć nieporozumień, podajemy do wiadomości PT. Czytelników, że numer sierpniowy ukaże się dopiero w sierpniu, względnie we wrześniu, jednakże w tym wypadku obejmowałby 32 stronice druku, jako numer sierpień-październik.

Redakcja „Il. Wiad. Fil."

Redaktor i wydawca Jan Witkowski, Ratajczaka 15 m. 24.

UWAGA!

ROSJA SOWIECKA

Znaczki, które brakują prawie w każdym zbiorze Rosji Sowieckiej

3, 5 i 10 rubli z portretem Lenina
znak wodny wafle (Rauten).

Michel Nr. 358, 358, 368 Rmk 70,–
Yvert „ 416–418, Fr. fr. 350,–

oddamy po wyjątkowej cenie tylko naszym stałym czytelnikom a mianowicie

3 wartości niestempl. zł 19.50

Ze względu na pewną ograniczoną ilość, którą mamy obecnie na składzie zalecamy zamówienia uskuteczniać odwrotnie.

Ceny netto w złotych, płatne na P. K. O. 208.547.

Oferta bez zobowiązania.

DOM FILATELISTYCZNY

JAN WITKOWSKI – POZNAŃ I.

(PASAŻ APOLLO)

OFERTA SPECJALNA

Z SPECJALNYM RABATEM.





1914 r. 14/IX.
Wydanie z herbem miasta wykonane sposobem litograficznym, dwukolorowe. Papier biały.
Ząbkowanie $11^1/_2$

105. 5 gr.
szaro-zielony. tło piaskowe . 37,50 —.—
106. 10 gr.
czarny tło piaskowe . . . 17,50 —,—
serja 105, 106 . . . . . 45,—

1915 r. 20/IX.
Znaczek 105 w nowym kolorze.
107. 5 gr.
a) czarno-niebies., tło brun.-piask. 10,— 8.—
b) czarno-niebieski. tło zielonk. 5,50 4.50

6groszy **1915 r. 22/IX.**
Znaczek 107 z ręcznym nadrukiem „6 groszy".

108. 6/5 gr.
czarno-niebieski . . . .
a) nadruk czerwony . . . 9,— 7,50
b) „ fioletowy . . . 10,— 8,50
c) „ czaruy . . . . 65,— 65,—

6GROSZY **1915 r. 30/IX.**
Znaczek 107 z nadruk. ręczn. „6 groszy" w ramce.

109. 6 gr. czarno-niebieski
a) nadruk czerwony . . . 8,— 6,50
b) „ fioletowy . . . 15,— 12,50
c) „ zzarny . . . 25,— 20,—
d) znnczek przepołowiony . . —,— 5,—

6 6 **1915 r. 30/IX.**
Znaczek 107 z maszynowym nadrukiem „6 6"

110. 6/5 gr.
a) czarno-nieb., tło brun.-piask. 12,— 10,—
b) czarno-nieb.. tło zielonkawe . 3,50 3,—

6 6 Ten sam znaczek z cyfrą szeroką.

111. 6/5 gr.
a) czarno-nieb., tło brun.-piask. 17,50 15,—
b) czarno-nieb., tło zielonkawe 9.50 8,50
Nr. 110 i 111 a) obok siebie w parce 27,50 25,—
Nr. 110 i 111 b) „ „ „ „ 12,50 11,—

1915 r. 23/IX.
Znaczek 106 w nowym kolorze.
112. 10 gr.
a) brunatno-czerw., tło piaskowe 3,50 2.—
b) anilinowo-czerw., tło żółtawe (farba rozpuszczalna w wodzie 6,50 1,50
c) jaskrawo-czerw., tło żółtawe, (farba połyskująca) . . . 1,— —,50
d) cięty zam. ząbk. . . . 4.— —.—

2 2 **1915 r. 10/IX.**
Znaczek 112 z nadrukiem czcionkowym „2 2"

113. 2/10 gr.
a) brunatno-czerw., tło piaskowe 25,— 15.—
b) anilinowo-czerw., tło żółtawe 5,— 2,—
c) czerwony, tło piaskowe . . 1,— —,90
Znaczek 107 w zmienionym kolorze.
114. 5 gr.
a) zielony. tło piaskowe . . 1,75 1,75
b) cięty zam. ząbkow . . . 4,— —,—

2 2 **1915 r. 22/IX.**
Znaczek 112 z litograf. nadrukiem „2 2"

115. 2/10 gr.
a) czerwony, tło żółtawe . . —,25 —,25
b) matowo„czerw , tło żółtawe . 4,60 4.50
c) cięty zam. ząbkow. . . . 3,50 —,—

6 6 Znaczek 114 z litograf. nadrukiem „6 6"

116. 6/5 gr.
a) zielony, tło piaskowe . . —,25 —,25
b) znaczek przepołowiony . . —,— 3,—
c) cięty zam. ząbkow. . . . 5,— —,—

2 gr. **1916 r. 2/II.**
Znaczek 112 z litograficzn. nadrukiem „2 gr."

117. 2/10 gr.
a) czerwony, tło zielon.-piask. —,10 —,10
b) jaskrawo-czerwony (połyskujący), tło żółtawe . . . —,15 —,15
c) cięty . . . . 3,— 3,—
d) prawa gwiazdka sześcioram. 12,— 12,—
bb) różowo-piaskowy . . . 4,— 3,—

6 gr. **1910 r. 2/II.**
Znaczek z litograficzn. nadrukiem „6gr."

118. 6/5 gr.
a) zielony. tło brunat.-piaskowe. —,10 —,10
b) szaro-zielony, tło piaskowe . —,10 —,10
c) jasno-zielony. tło piask.-krem. (pap. cienki) . . . . . 2,— 2,—
d) cięty . . . . 3,— 3,—

Na wszystkie powyższe ceny udzielamy 10% rabatu. Ważne do 10. VIII. 34r.

DOM FILATELISTYCZNY, JAN WITKOWSKI



NAJLEPSZY PRZYJACIEL KAŻDEGO ZBIERACZA

TO

„WITKOWSKIEGO KATALOG ZNACZKÓW POLSKICH 1934".

II. UZUPEŁNIONE WYDANIE

ilustrow. 200 kliszami, **obejmuje znaczki polskie** od 1860 roku do dziś.

Cena, mimo ulepszenia treści zniżona

TYLKO 1.75

plus porto —.15, polec. —.45.

ALBUMY

DO ZNACZKÓW POLSKICH

z małym defektem po cenie zniżonej

TYLKO 14⁵⁰ ZŁ.

(zamiast 19.50)



Z powodu transportu z Wystawy Katowickiej posiadamy pewną ilość albumów z małemi defektami okładek lub t. p., których — rzecz jasna — nie możemy oddać po cenie normalnej i oferujemy je, **póki ściśle ograniczony zapas starczy** za cenę **zniżoną 14.50** zamiast 19.50, plus koszty wysyłki i opak. 2.— zł. — Albumy te oprócz defektu wspomnianego są **pełnowartościowe,** gdyż posiadają wszystkie karty, jak albumy norm.

DOM FILATELISTYCZNY, JAN WITKOWSKI

POZNAŃ I, PASAŻ APOLLO — TELEFON 27-81

Druk. „POL" POLSKA FABRYKA WYROBÓW PAPIEROWYCH Sp. z o. odp. Poznań, Grobla 14,